



Król i jego Królestwo

Mesjasz w prorocत्वach

Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie. – Mat. 11:28-30

Pierwsze cztery księgi Nowego Testamentu nazywane są ewangeliami (dobrą nowiną), ponieważ opisują one życie i nauki Jezusa Chrystusa, który „życie i nieśmiertelność na jaśnie wywiódł przez ewangelię” (2 Tym. 1:10). Tak jak cztery pory roku, każda z nich ma swój własny urok i piękno. Można je wciąż czytać na nowo i nie męczyć się nimi, czego nie można powiedzieć o zwykłej ludzkiej historii. Spójrzmy na te poruszające słowa, pochodzące z dziewiętnastowiecznego komentarza biblijnego:

„Czteroczęściowa Ewangelia jest punktem centralnym Boskiego Objawienia. To do nich, jak do wielkiej skarbnicy, odnoszą się wszystkie objawienia, z nich także, jak z fontanny, wypływają kolejne. W innych fragmentach Pisma Świętego jedynie uchem słyszymy o Chrystusie; lecz tutaj, oglądać go możemy naszym wzrokiem. Gdzie indziej dostrzegamy go mgliście, lecz tutaj, twarzą w twarz. Tak długo, jak Ewangelie zachowują swe miejsce w oświeconym przekonaniu Kościoła jako Boski zapis historii boga objawionego w ciele, tak długo wierzący wzmocnieni ich słowami zmuszą do ucieczki całe armie wrogów.” – Jamieson, Fausset, and Brown, a Commentary, Tom 3, str. pp. iii, iv.

Pierwsze trzy Ewangelie zwane są synoptycznymi, ponieważ spoglądają na życie Jezusa z tego samego punktu widzenia; streszczenie jego życia przedstawione jest w nich podobnie. Jednakże „podobnie” nie oznacza „tak samo”. Istnieją pewne różnice, ponieważ pisarze patrzyli z różnych perspektyw. Marek na przykład wykazuje wielkie zainteresowanie wydarzeniami jakie miały miejsce w życiu Jezusa. Mateusza zaś bardziej interesowało nauczanie Jezusa, wobec czego zebrał wszystko, o czym wiedział, że Jezus nauczał w danym temacie. Tym samym, nie trzyma się ściśle chronologii wydarzeń.

Chociaż wielu z naśladowców Jezusa miało niewielkie publiczne wykształcenie, to jednak w przypadku Mateusza rzecz się miała inaczej. Był on bowiem poborcą

podatkowym, która to funkcja wymagała wykształcenia. Gdy usłyszał on wezwanie Jezusa, aby pójść za nim, pozostawił wszystko poza swym piórem (Mat. 9:9).

Jezus wybrał Mateusza i Jana, aby wciąż mu towarzyszyli, wobec czego mieli możliwość być naoczniymi świadkami tego co czynił i mogli słyszeć wszystko to, co głosił.

Mimo to, z czym na pewno wielu się zgodzi, nie jest łatwo zapamiętać to, co inni mówią, zwłaszcza, gdy nie do końca jest zrozumiałe to, co się słyszy. Jak zatem Mateusz i inni ewangelici byli w stanie zapamiętać tak wiele szczegółów z tego, co mówił mistrz? Powodem było boskie natchnienie. Św. Piotr wspomina o tym natchnieniu, gdy mówi o prorokach starego testamentu: „Albowiem prorocत्वo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym” (2 Piotr. 1:21). Jezus powiedział: „Lecz Pocieszyciel Duch Święty, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem.” (Jan. 14:26) Zauważmy, że Pocieszyciel, Duch Święty, miał nauczyć ich znaczenia słów i następnie pomóc im je sobie przypomnieć. Pisemne świadectwo ewangelistów ma ogromną wartość dla społeczności chrześcijańskiej, ponieważ przekazuje sens wypowiedzi Jezusa za pomocą słów, których często nie rozumieli, gdy słyszeli je po raz pierwszy.

Mateusz ukazuje Jezusa Chrystusa jako króla, Mesjasza obiecane go w prorocत्वach. Lecz król ten nie przypominał żadnego innego króla, jakiego widział świat. Jakż inny król powiedział o sobie, że jest „cichy i pokornego serca”? Jaki inny król obiecywał „ukojenie” dla swych poddanych? Mimo to, zapis ewangelii Mateusza 11:28-30 stanowi jedno z najlepszych wyjaśnień ducha ewangelii, jakie gdziekolwiek można odnaleźć.

Określenia król i królestwo pojawiają się w Ewangelii Mateusza częściej, niż w pozostałych.¹ Ewangelia ta rozpoczyna się słowami, że Jezus Chrystus jest synem Dawida i Abrahama. Pierwsze z tych określeń, użyte jest w tej ewangelii o wiele częściej niż w pozostałych. Dlaczego Mateusz używa tych słów, a nie „syn Boży”, jak ma to miejsce w Ewangelii Marka (1:1) i Łukasza (3:38)?

Bycie synem oznacza bycie dziedzicem. Jezus Chrystus był dziedzicem Dawida wybranym w celu założenia wiecznego królestwa: „A gdy dopełnią się dni twoje i zaśniesz ze swoimi ojcami, Ja wzbudzę ci potomka po tobie, który wyjdzie z twego łona, i utrwali twoje królestwo. On zbuduje dom mojemu imieniu i utwierdzą tron



królestwa jego na wieki.” (2 Sam. 7:12-13) Jezus był także obiecany nasieniem Abrahamowym, przez którego błogosławione będą wszelkie rodzaje ziemi (1 Moj. 28:14, Gal. 3:6).

Mateusz podkreśla królewski stan nowonarodzonego dziecka w Betlejem. Zamiast opisu pasterzy, możemy zapoznać się z historią mędrców, którzy przywieźli kosztowne dary w poszukiwaniu Króla Żydowskiego (Mat. 2:1). Jezus pozwala także, aby Piłat nazwał go Królem Żydowskim (Mat. 27:37), zaś do krzyża przybity jest napis, głoszący, iż jest on Królem Żydowskim (Mat. 27:37).

Wizja Jezusa jako króla przenika całą księgę Mateusza. W opisie przypowieści o ucztach weselnych, jaki znajduje się w Ewangelii Łukasza gospodarz nazwany jest „pewnym człowiekiem”, zaś w zapisie Mateusza nazwany został królem (Mat. 22:2). Pierwsze nauczanie Jezusa ma miejsce na górze (Mat. 5:1). Jezus wielokrotnie też zaznacza swój autorytet i upoważnienie do stanowienia prawa, co wyraża się w słowach „ale ja wam mówię”. Królewska moc Jezusa zaznaczana jest aż do samego końca księgi, gdzie znajduje się opis, którego nie ma w żadnym innym miejscu, przedstawiający Jezusa wypowiadającego z góry słowa charakterystyczne dla króla: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi.” (Mat. 28:18).

Jako że Mateusz pisał dla czytelników pochodzenia żydowskiego, częstokroć cytuje fragmenty pism które my dziś zaliczamy do Starego Testamentu. Cytuje bezpośrednio czterdzieści trzy fragmenty, a osiem pośrednio. Przykład pośredniego cytatu znajduje się w Mat. 11:14, gdzie Jezus mówi „Jeżeli zaś chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść.”, nawiązując pośrednio do proroctwa Malachiasza, 4:5. Wielu z cytatów użytych przez Mateusza ma innych ewangelistów. Trzydzieści zacytowanych przez niego proroctw zostało określonych jako wypełnione przez naszego Pa-

na (por. artykuł pt. „Aby się wypełniło”).

Żydzi uważali się za naród obdarzony wyjątkową społecznością z Bogiem, której pozbawieni byli Samarytanie, poganie, a w szczególności żołnierze rzymscy. Mimo to, Mateusz opisuje cud uzdrowienia sługi oficera rzymskiej armii, który dowodził setką żołnierzy. Wiara centuriona była tak silna, że Jezus mówi o nim: „Zaprawdę powiadam wam, u nikogo w Izraelu tak wielkiej wiary nie znalazłem.” (Mat. 8:10)

Mateusz opisuje także okres, gdy cała ludzkość będzie błogosławiona dzięki Jesusowi: „A powiadam wam, że wielu przybędzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w Królestwie Niebios” (Mat. 8:11). „I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” (Mat. 24:14). „Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mat. 28:19).

Mateusz opisuje bliską społeczność pomiędzy wierzącymi, a niebieskim Ojcem. W jego ewangelii, Jezus mówi o Bogu jako o swym Ojcu dwadzieścia dwa razy, o wiele częściej niż zostało to zanotowane w pozostałych ewangelistach. Opisuje on także wiernych jako połączonych razem w zgromadzeniach. Greckie określenie ecclesia, które przetłumaczone zostało jako Kościół, użyte zostało dwa razy przez Mateusza, zaś ani razu przez pozostałych ewangelistów.

Ewangelia Mateusza, jako pierwsza księga Nowego Testamentu, daje nam piękną perspektywę życia naszego Pana. Został on w niej przedstawiony jako król władający królestwem. Piękną obietnicą daną jego naśladowcom są słowa, że o ile okażą się wiernymi, wówczas będą oni mogli zasiąść na tronie wraz z nim: „Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie” (Obj. 3:21).

¹ W przekładzie Biblii Króla Jakuba, określenia „król” i „królestwo” pojawiają się 70 razy w Ewangelii Mateusza, 30 razy w Ewangelii Marka, 50 razy w Ewangelii Łukasza i 16 razy w Ewangelii Jana